

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE . K. 1-50

KWARTALNIE . „ 4-50

ROCZNIE . . . „ 18-—

Z PRZESYŁKĄ.

W KRAKOWIE

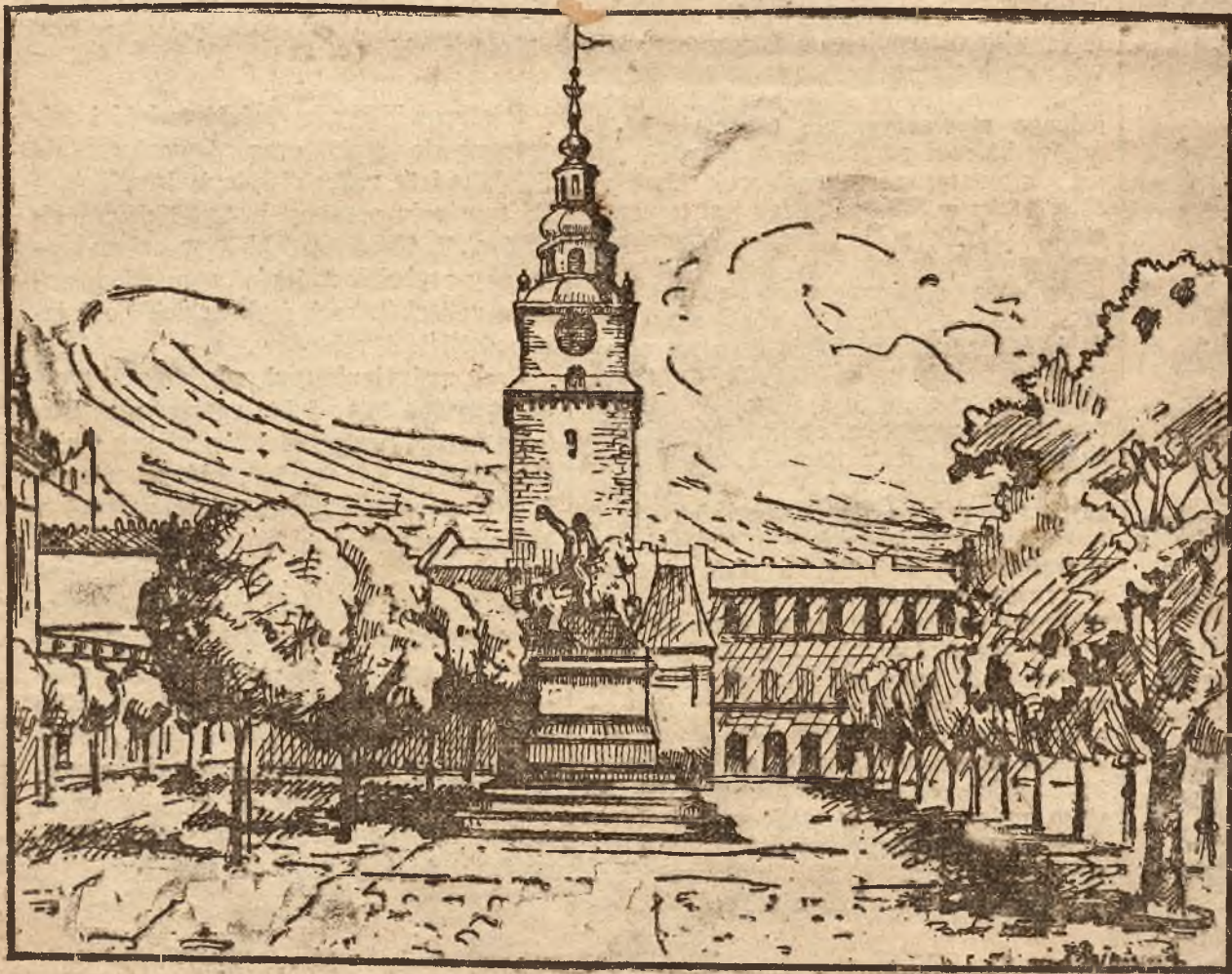
MIESIĘCZNIE . K. 1-—

Sza 5434
T. Chas
ILUSTROWANA**6 HALERZY**
16 STRON

Konto P. K. O. 139.897.

OGŁOSZENIA:
OBOK TEKSTU I NA O-
STATNIEJ STRON. 30 h.
INNE 24 h. ZA WIERSZ.**GAZETA POLSKA****REDAKCJA i ADMINISTR.**
KRAKÓW PLAC MARYACKI
L. 7., NR. TELEFONU 2454**NIEZALEŻNE PISMO CODZIENNE.****REDAKTOR NACZELNY I WYDAWCA JAN ZAMORSKI****KANTOR DO PRZYJMOWANIA**
PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ
PLAC MARYACKI 9. TEL. 1007.**Przyjmujemy ogłoszenia tylko firm chrześcijańskich.****Pomnik Tadeusza Kościuszki w Krakowie.**

(Objaśnienie na str. 6).

**Pierwszy tysiąc na ochronkę polską w Bielsku.**

Nowy skład obrazów

ram, handel papieru przyborów szkolnych pamiętek z Krakowa galanterii itd.

Jana Paullego
w Krakowie, Basztowa 18.

obok szkoły sztuk pięknych poleca wielki wybór wszystkich artykułów w zakres ten wchodzących.

Przyjmuje obrazy do oprawy
Zlecenia załatwia szybko i tanio.
51 1—2

Adam Zembrzycki
Kraków, Floryańska I. 21

Magazyn papieru, przyborów kancelaryjnych i szkolnych. — Największy wybór kart pocztowych polskich i zagranicznych artystów od 4 h.
65 1—1

Cenniki na książki do nabożeństwa

I szkaplerze własnego wyrzutu wysyła na żądanie **W. Siwak w Samoborze**.
1—9 85

Najlepsze i najtańsze

Szczotki

Pendzle

wyrobu
Krakowskiej Fabryki

Szczotek i pendzli Sp. z ogr. odpow.

Kraków-

Zwierzyniec
ul. Kościuszki I. 40.

Nr. telefonu 488.
Sprzedaż drobiazgowa

w własnym

sklepie

ul. Sławkowska 2.
Nr. telefonu 2428.

Towar doborowy.

Ceny niskie.

60 1—10

Zaniedbane pole kontroli publicznej.

Kasy zaliczkowe żydowskie i społeczeństwo polskie w Galicyi.

Czy wiecie, czytelnicy, ile istnieje w Galicyi rozmaitych stowarzyszeń kredytowych, czyli t. zw. zaliczkówek żydowskich?

Śmiało można stwierdzić, że tych zaliczkówek żydowskich w Galicyi istnieje kilkaset. Na razie cyfry dokładnej tutaj nie podajemy. Pozostawiamy do artykułu następnego. Poprzestaniemy na stwierdzeniu, że na przykład w Krakowie istnieje sześć wyraźnie żydowskich stowarzyszeń kredytowych. I tak na przykład: Powszechny zakład kredytowy w Krakowie, dalej Escompte Anstalt in Krakau, dalej Krajowy zakład dla oszczędności i przemysłu — Krajowy bank komercyjny, tak samo i Kreditverein für Handel und Gewerbe in Krakau — są stowarzyszeniami wyłącznie żydowskimi.

We Lwowie istnieje tych stowarzyszeń żydowskich jeszcze więcej. I tak. Kredit Union, Lemberg, dalej Galicyjskie stowarzyszenie kredytowe, Lwowskie towarzystwo bankowe, Towarzystwo kasowe, Towarzystwo pożyczkowe i Federale — są towarzystwami nawskróś, żydowskimi. Istnieją miasta galicyjskie, w których niema innych zaliczkówek poza żydowskimi. W innych miastach obok jednego stowarzyszenia chrześcijańskiego, w którym zwykle siedzą żydzi, istnieje stowarzyszenie wyłącznie żydowskie. I tak: w Starym Sączu jest towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu, wyłącznie żydowskie. W Baligródzie istnieje dwa stowarzyszenia zaliczkowe, w których dyrekcję składają sami żydzi. W Baranowie istnieją dwa towarzystwa zaliczkowe, w których dyrekcja składa się z samych żydów. W Bełzie, oprócz towarzystwa zaliczkowego polskiego istnieją dwa towarzystwa zaliczkowe żydowskie, a tylko jedno stowarzyszenie polskie. W Żółkwi istnieje 5 towarzystw żydowskich, a tylko jedno chrześcijańskie. W Żolyni istnieje pięć towarzystw zaliczkowych żydowskich — w Żurawnie istnieją trzy towarzystwa zaliczkowe żydowskie — w Żydaczowie istnieje obok kasy powiatowej i obok towarzystwa ruskiego tylko towarzystwo zaliczkowe żydowskie. W Złoczowie istnieje sześć towarzystw zaliczkowych żydowskich. Olejów ma jedno towarzystwo zaliczkowe i to wyłącznie żydowskie. W Oświęcimiu na cztery towarzystwa zaliczkowe są trzy wyłącznie żydowskie, w czwartym siedzą żydzi. —

W Otynił jest tylko jedno towarzystwo zaliczkowe, i to wyłącznie żydowskie. — W Pilźnie na dwa towarzystwa zaliczkowe jest jedno wyłącznie żydowskie. W Podgórzu na pięć towarzystw zaliczkowych są trzy wyłącznie żydowskie, a w dwóch siedzą żydzi razem z chrześcianami. W Podhajcach na 11 instytucji kredytowych jest sześć towarzystw wyłącznie żydowskich, a w pięciu innych obok chrześcian siedzą żydzi.

Te przykłady, brane z wszystkich stron Galicyi, powinny wystarczyć do pouczenia czytelników,

w czyich rękach znajdują się źródła kredytu.

Owe stowarzyszenia żydowskie żyją bowiem nie z żydów, lecz głównie z chrześcian, z urzędników, z rolników, z drobnego mieszczaństwa, z naszych chłopów.

Prasa polska do tej pory nigdy, ale to nigdy o tych stowarzyszeniach nie pisała. Nigdy prasa polska nie zwróciła uwagi, czy dyrekcje tych stowarzyszeń zaliczkowych trzymają się przepisów prawnych i przepisów własnego statutu, w jaki sposób operują i w jaki sposób ciągną zyski ze społeczeństwa chrześcijańskiego w Galicyi.

Postanowiliśmy wypełnić te luki i zajmować się stale oraz konsekwentnie działalnością zaliczkówek żydowskich. — W tym celu prosimy wszystkich czytelników „Il. Gazety polskiej“ w całym kraju, aby zechcieli nadsyłać nam wiadomości o zaliczkówkach żydowskich i o działalności ich dyrektorów.

Przy nadsyłaniu tych wiadomości trzeba nadsyłać tylko fakta sprawdzone. Należy unikać wszystkich pogłosek nie stwierdzonych, oskarżeń, których nie można udowodnić przed sądem, zarzutów, które są gołosłowne. To zastrzeżenie stawiamy dlatego, gdyż chcemy, aby kontrola „Gazety polskiej“ nad zaliczkówkami żydowskimi była jaknajwiarygodniejsza i opierała się, jak to mówią, na podstawach murowanych. Wtedy nietylko przyjaciele, ale także i wrogowie „Gazety Polskiej“ oraz społeczeństwa chrześcijańskiego będą musieli uchylić czoła wobec takiej kontroli i przyznać jednoznacznie, że jest zupełnie zasłużoną.

Pomagajmy sobie.

Walka, jaką naszej gazecie wydało zjednoczone żydostwo, jest uporczywsza i zawziętsza, niż się z początku wydawało. Przyczyna leży we wzorowej solidarności wszystkich żydów, oraz w pomocy wielu chrześcian i organów rządowych.

Tak jest: polskich organów rządowych. W chrzanowskim starosta nie widzi, jak mmoży się socjalizm i bandytyzm, nie wie o zastraszającym rozwijaniu się sekty spirytystów, o agitacji wśród ludu za występowaniem z Kościoła katolickiego, bo pilnując interesów żydowskich,

połują za „Il. Gazetą Polską“.

A jeżeli wyłowi kogoś, kto jeszcze nie ma koncesyi na agencję dzienników, a rozszerza naszą gazetę, używa sobie po starościńsku. Nawet rozszerzanie gazety w łonie zamkniętego towarzystwa jak „Przyjaźń“ lub „Bratnia pomoc“ jest u niego karygodne, chociaż stowarzyszenia te mają statutowe prawo do sprowadzania na wspólny rachunek wszelkich towarów, a więc także i gazet.

W Krościenku nad Dunajcem zawisły od żydów wójt ściga kupca Wójcika — mimo, że ten wniósł do starostwa o pozwolenie i wykazuje się receptisem, oraz rubrum — nic to nie pomaga. Pan Wójcik wykazuje żandarmowi, że żyd trafikant przez dwa lata sprzedawał wszystkie miłe żydom gazety, a dopiero potem postarał się o koncesyę. A żandarm na to twierdzi, że żyd co innego, a katolik co innego.

W Pilźnie kierownik Wojtanowski dobrowolnie podjął się roli agenta policyjnego i ufny w opiekę starosty, skonfiskował całą przesyłkę naszej gazety chłopu Gorzycy, który miał roznosić numera okazowe za darmo.

W temsamem Pilźnie sekretarz starostwa, okłamując naszego meża zaufania, że chce rozdać numera okazowe między swoich znajomych, zabrał trzy czwarte innej przesyłki gazety i zniszczył...

Organa rządowe, które pozwalają żydom na rozszerzanie „Wieków“, „Naprzę-

dów“ i innych pism, plugawiących naród polski oraz chrześcijańską religię, chronią żydów przed niebezpieczeństwem, żeby się chrześcianie nie dowiedzieli prawdy o swojej zależności od żydów i żeby nie zapragnęli skupić się celem wyzwolenia.

Silna, jednolita organizacja żydowska, pomoc zaślepionych czy przekupionych szabesgojów, tudzież opieka organów rządowych, wydały nam walkę.

Polacy! Czy dopuścicie, żeby was na własnej ziemi uważano za obywateli drugiej klasy? Chrześcianie! Czy nie staniecie do walki o równe prawa z żydami? Zrozumiemy swój własny interes, swoje potrzeby i dzisiejszą naszą niewolę.

Na gwałt i nacisk odpowiedzmy odpo-rem. Skoro „Il. Gazeta Polska“ jest przedmiotem nagonki, obowiązkiem każdego Polaka, czującego swoją godność i nasze dzisiejsze poniżenie, jest starać się o agencję dzienników, żeby można było zorganizować drobną sprzedaż gazety mimo żydowskiego bojkotu.

Na ten czas przejściowy, czas walki o równe prawa dla chrześcian na równi z żydami, bodaj w wolności rozszerzania własnej prasy, nie zostaje nic innego, jak prenumerować „Il. Gazetę Polską“. Prosimy wszystkich naszych czytelników, żeby nie liczyli na możliwość kupowania pojedynczych egzemplarzy, bo jeszcze czeka ich niejedna niespodzianka, lecz żeby wszyscy przysyłali bodaj miesięczną lub kwartalną prenumeratę. Mamy nadzieję, że

nasze Panie,

zwłaszcza te zasłużone pracownice około bojkotu towarów pruskich, z cechującym je zawsze poświęceniem pójda od domu do domu, nakładając Polaków w całym kraju do składania prenumeraty.

Na bojkot odpowiemy samoobroną.

Gdy o wolność drobnej rozsprzedaży przyjdzie nam walczyć jeszcze długo — chociaż w zwycięstwo nie wątpimy — zapewnimy tymczasem przez prenumeratę dostęp niezależnego, śmiałego, polskiego głosu do każdego polskiego domu.

Nie ustępować nam przed trudnościami, lecz pokonywać je należy.

Do J. W. Pana Posła do Parlamentu i Rady miejskiego w Krakowie Ignacego Daszyńskiego i jego doradcy bielskiego Dra Daniela Grossa.

Biała, 10 lipca 1914.

Nie wiem czy mam prostować informację wasze, czy dziękować Panom, że w zaciętrzewieniu partyjnym oddajecie sprawie narodowej na kresach w ogólności, a mnie jednemu z jej sług w szczególności duże usługi.

Zrobię jedno i drugie! Uroczystość Sokoła, urządzona 28 czerwca nie była robotą partyjną i tak zrozumiało ją całe społeczeństwo polskie, a specyalnie lud najbliższych powiatów.

Uroczystość polska natrafiwszy na brutalne stanowisko Niemców nie tylko nie

Nie dajcie się

nakłonić do używania bezwartościowych preparatów rzekomo higienicznych. Najlepszymi środkami do pielęgnowania jamy ust i zębów są jedynie przetwory z nazwą

„TLENOL“

woda do ust, krem i proszek do zębów, wyrabiane podług przepisu Prof. Dra N. Cybulskiego. Nie zawierają one mydła, ani innych środków szkodliwych dla emalii zębów i dziąseł.

84f

Mydło toaletowe



Prawnie strzeż.

sporządzone z doskonałych materiałów surowych, nadto zawierające składniki dodatnio wpływające na najbardziej wrażliwą skórę. Utrzymują jej naturalną miękkość i chroni od szkodliwych wpływów i zakażeń. Pół halerza od sztuki na rzecz T. S. L.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeryach, jakoteż w pierwszorzędnych sklepach galanterijn.

130

1—odw.

Poleca się P. T. Publiczności i Wielbniemu duchowieństwu

STANISŁAW SKWARCZYŃSKI

malarz dekor. pokojowy i kościelny.

KRAKOW, DŁUGA 48.

95

1—9

Powszechnie używane najlepsze

Pastyłki Proszek „Wawelin“

Pasta do zębów wyrobu apteki Oświęcimskiego.

166

1—51

LEŻAKI

od koron 3-50.

HAMAKI

od koron 2-20.

Ognie sztuczne

polecają

Fialek i Turek

Kraków, Karmelicka 8
124 1-5

KORZYSTNIE

kupi każ y wszelkie artykuły modne dla Pań i Panów oraz przybory do szycia i haftu, jeśli pofatyguje się do składu firmy

Maryana Króla

Kraków, ul. Długa 10.

Uwaga: Parasole z bardzo ładnymi rączkami pół jedwabne kor. 3-90

Zlecenia z prowineyi 137 odwrotnie. 1-3

Szczepan Łojek

Parowa Fabryka mebli i Zakład Tapicersko-dekoracyjny.

Kraków, Szpitalna 34.

Poleca kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do najwytworniejszych, posiada również na składzie dywany, portiery, firany i t. p.

Towar doborowy! Ceny niskie, dostawa punkt. 150 1-8

Swój do swego!

Chrześc. Spółka handlowa

Stow. zarejestr.

w Krakowie, ul. Jagiellońska 9

Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Spółka poleca na sezon obecny **masło deserowe, sery, ciastka, Gurgula, czekoladę Piaseckiego, oraz różne pasty krakowe.** Zadaniem Spółki jest sprzedawać towary **trajowe** po najtańszych —odw cenach. 151

przynosi społeczeństwu polskiemu na kresach szkody, lecz owszem podniosła uświadomienie i posunęła idące zorganizowanie ludu polskiego o parę lat naprzód.

Nieprawdą jest jakoby został usunięty z Sokola białskiego, do którego bez przerwy należę od pięciu lat, i z którego wydziałem pozostaję w zgodzie, nie wygrywałem też prezesury sokolej w Bielsku przeciw Sokolowi w Białej. W Bielsku zostałem jednomyślnie po raz drugi wybrany prezesem na podstawie zdobytego zaufania i pracy na tym posterunku kresowym.

Nieprawdą jest jakoby „Dom polski“ nie spełniał żadnego zadania ani społecznego, ani kulturalnego, i jakoby życie polskie koncentrowało się tylko w Białej — w sprawie tej, mimo intryg Dr. Grossa — Polonia miejscowa i społeczeństwo polskie wyrobiło sobie już inne zdanie.

Dziękuję Panom, że na równi z gazetami niemieckimi jak Silesia, Bielitz-Bialaer Anzeiger, Ostschlesische Deutsche Zeitung i t. d. w Naprzodzie i w rozmowach czy przemówieniach swych obniżacie znaczenie polskiej uroczystości, że Pano wie zgadzacie się w poglądach z fabry-

kantem Josephim i wogóle hakatystami z Bielska-Białej, bo to otwiera oczy ludności polskiej na kresach na Waszą pracę, dla której niema świętości narodowych, niema uczuć i odruchów dyktowanych wezbranem sercem w chwilach uroczystych. Jak ginie obecnie trwoga przed butną niemczyzną tak ginie wśród Polaków sympatya dla partyi, która nie potrafi wyczuć interesu polskiego a wszędzie wietrzy partyjność. Proszę pamiętać, że są jeszcze wśród Polaków ludzie, którzy dla samej sprawy polskiej coś robią. Notatki Naprzodu, przemówienie J. W. Pana Posła na Radzie m. w Krakowie oddają ndto usługę i tym atakowanym przez Was interesom partyjnym. Dr. Gros po rozmowach z wielu ludźmi w Białej w ostatnich dniach mógłby o tem coś powiedzieć, gdyby wiedział, że to jego partyi korzyść przyniesie.

Aczkolwiek pismem mem rozruszam napaści, to jednak nie mogę cofnąć się, by nie zadać kłamu Waszym zarzutom i nie wyrazić zadowolenia, że popełniacie takie błędy taktyczne i tak demaskujecie się w opinii społeczeństwa na kresach.

Zygmunt Podgórski.

Na około samorządu w Królestwie Polskiem.

Warszawa, 7. lipca.

Prasa petersburska donosi, że projekt samorządu miejskiego w Królestwie będzie przedmiotem rozważań izb prawodawczych jeszcze w ciągu

tegorocznej sesyi jesiennej.

Rząd nie chwyci się znanego środka a mianowicie nowych nominacji w Radzie państwa w celu powiększenia liczby zwolenników projektu, ponieważ uważa że izba wyższa obecnie będzie już gotowa do pożądaney uchwały. Prawdopodobnie najzawziętsi przeciwnicy

powstrzymają się od głosowania.

zresztą w głosowaniu tem wezmą tym razem udział również ci ministrowie, którzy na wiosnę rb. nie przybyli na dotyczące po-

siedzenie Rady. Dziennik „Petersburskij Kurjer“ przewiduje, że projekt przejdzie niewielką większością głosów.

Tenże sam dziennik drukuje jednocześnie opinię członka rady państwa Kobylińskiego zasługującą na uwagę pod pewnym względem Kobyliński mianowicie nie uważa za możliwe, aby w gubernii Suwalskiej dopuścić do obrad, prócz języka polskiego także

język litewski.

Tak samo mówił wymieniony członek rady, niepodobna zgodzić się z tymi, którzy jak np. Rakowicz w obawie przed polonizmem i katolicyzmem żądają, aby na gruncie polskim były uwzględnione i do obrachunku wciągane dążności polityczne żydów.

Włochy przygotowują podział Albanii.

Możliwość wojny między Austro - Węgrami i Włochami.

Wiedeń, 9 lipca.

(A.) Dziennik „Reichspost“ przyniósł dzisiaj wiadomość wagi niesłychanej.

A mianowicie od pewnej doskonale powiadomionej osobistości w Valonie dowiedział się, że minister włoski San Giuliano, przygotowuje podział państwa albańskiego, na zasadach następujących. Udało mu się przedewszystkiem pogodzić dawniej najzacieńszych wrogów Izmaela-Kemala beja i Essada paszę. Obydwaj ci dawniejsi wrogo-

wie a dzisiejsi przyjaciele, otrzymają dwa małe księstwa albańskie. Essad pasza zostanie księciem państewka północnego około Arzen i Skumbi. Izmail Kemal bej, otrzyma państewko na południu, między Skumbi i Wijossa. Dalej, dyplomacya włoska, pomyślała o zjednaniu sobie trzech państw bałkańskich, zainteresowanych w Albanii, Czar nogórza, Serbii i Grecyi. Każde z tych państewek, otrzyma

po kawałku Albanii.

A mianowicie Czarnogóra otrzyma Skutari, razem z krajem na północny zachód

od Drinu Serbia otrzyma terytorium między Drinem a Arzen, a Grecya otrzyma Epir. Wreszcie

Włochy, wezmą Valonę

wraz z okręgiem. Oczywiście, te trzy państwa, zobowiążą się do popierania Włoch na wypadek, gdyby Włochy z racyi zaboru Valony, miały zatarg z Austro-Węgrami.

Te ostatnie — rzecz jasna — nie mogą pozwolić na zabór Valony przez Włochy. Gdy-

by przecież plany dyplomacyi włoskiej miały się spełnić w takim razie wojna między Austro-Węgrami i Włochami, byłaby kwestyą paru tygodni. Emisaryusze serbscy i włoscy podburzają Albańczyków przeciwko Austro-Węgrom. Nawet mahometanie albańscy zaczynają wątpić, czy Austro-Węgry zdołają uratować resztki swego wpływu w Albanii.

Syn milionera i pogromczyni zwierząt.



Piękna Ada Castillo nic nie wiedziała o strasznym losie zgotowanym przez lwięta jej najmilszemu, z którym nazajutrz połączyć się miała węzłem małżeńskim. Gdy służba doniosła jej, że z Dietricha pozostały tylko szczątki, nieszcześnie dziewczyna oniemiała z bólu i rozpacz. Śnać jakaś myśl przeniknęła jej umysł. Spokojnie udała się do hali zwierząt, stanęła przed

klatką, u której obok lwicy lasły się 4 lwięta. Celnymi strzałami z rewolweru między oczy położyła trupem cztery młode lwięta. — Wśród przerażającego ryku rozwścieczonej lwicy rozległ się piąty strzał, którym piękna Ada Castillo sama pozbawiła się życia. Zwłoki jej z szczątkami ukochanego pogrzebano w wspólnym grobie.

Zamach na prezydenta Poincarego.

(Korespondencya własna „Ill. Gaz. Pol.”).

Paryż, 9. lipca.

Szczególnego to rodzaju anarchiści rosyjscy, którzy pragnęli zapobiedz podróży prezydenta rzeczypospolitej francuskiej do Rosyi.

Zważywszy, że ta podróż jest do pewnego stopnia manifestacją, trzeba nabrać przekonania, że anarchiści, godzący na życie Poincarego, popierali w gruncie rzeczy interesy niemieckie.

Policja francuska zdołała przecież odkryć w porę całe sprzysiężenie.

Sledztwo, przeprowadzone w Beaumont przeciwko dwóm Rosyaninom, Kiriczkiowi i Trojanowskiemu, wykazało, że utrzymywali oni stosunki z licznymi anarchistami.

U Kiriczka znaleziono dokumenta, w których mieszczą się nazwiska przeszło dwudziestu anarchistów zagranicznych. Ci anarchiści już od dawna znajdują się pod nalozem policji francuskiej. Kiriczek twierdzi wprawdzie, że ich nie zna. Nie chce też dać jakichkolwiek wyjaśnień. Ale władze francuskie nabrały przekonania, że przygotowania obu Rosyan miały na celu wyraźne urządzenie zamachu na prezydenta rzeczypospolitej Poincarego, a nie na cesarza Mikołaja II, jak początkowo myślano.

Obu Rosyan aresztowano w miejscowości, która leży tylko o parę kilometrów od linii kolejowej, którą prezydent Poincare miał przejeżdżać celem odwiedzenia miasta Peronne, w departamencie Somme.

**MEBLE
STYLOWE
URZĄDZENIA
MIESZKAŃ
GOTOWE**

NA ZAMÓWIENIA

**MATERYE
MEBLOWE**

POLECA

NIEMCZYŃOWSKI

I SKA

dawniej

**St. Stachowski
KRAKOW**

Sławkowska 6.

vis á vis

Hotelu Saskiego

**Dywany
Chodniki
Koce
Kołdry
Narzutki
i Kapy.**

Firanki i portyery

TAPETY.

Znana pracownia

Tapicersko-Dekorac.

Dr. ROMAN STROKA w Wieliczce

powrócić i ordynuje.

174

1-3

WYRÓB KRAJOWY



B.naczy przepuklonych i pasów brzusznych uznanych przez lekarzy, poleca H. Bogdanowicz, Kraków, ulica Floryańska L. 9. D. 165 1-9

Sprzedza nową

maszynę

mało używaną do wyrobienia wody sodowej z syfonami, balonem i lodownią za przystępną cenę.

Jakób Halastra, Krzyż Tamów.

168

1-1

ZDOLNY MALARZ

poszukuje zaraz zajęcia może być na wyjazd. Wiadomość w Admin. Il. Gazety Polskiej. 171 1-1

Sprzedam

pod korzystnymi warunkami kamienicę trzy piętrową — w Wielkim Krakowie — suchą, słoneczną, wolną od pod. przy miejscu targowem, z 2 sklepami. Wiadom. listownie: S. K. Kraków Krowoderska 1. 39 I. p. Nr. 11 na lewo. 173 1-2

Katolicka

Spółka handlowa

Kraków, Mały Rynek L. 4.

Poleca stale codziennie **świeże szparagi** po cenach niskich. 1-4 82

Zbrojenia Rosyi.

(Korespondencya własna „Ill. Gaz. Pol.“).

(Reforma wojskowa rosyjska).

Petersburg, 9. lipca.

Duma rosyjska uchwaliła przedłożenia w sprawie kredytów, mających urzeczywistnić tak zwany wielki program wojskowy. Razem z ustawą, podwyższającą kontyngent rekruta rocznie na 585 tysięcy ludzi, tworzą owe ustawy podstawę największej reformy, znanej do tej pory w dziejach wojsk europejskich.

Na wiosnę roku bieżącego według obliczeń majora pruskiego Karłowitza, armia rosyjska liczyła 1,271.000 żołnierza podczas pokoju. Na wiosnę 1917 roku armia rosyjska będzie miała 1,646.000 ludzi. Ale na zimę 1918 roku armia rosyjska zatrzyma pod sztandarami jeszcze 470 tysięcy żołnierzy czwartego roku służbo-

wego czyli będzie miała podczas pokoju 2.116.000 żołnierza.

Wielki program wojskowy powiększy armię rosyjską do tego stopnia, że będzie większa, aniżeli połączone armie trójprzymierza. Armia niemiecka w 1915 roku będzie miała 784.000 żołnierza, armia austro-węgierska 460.000 żołnierza, armia włoska 298.000 żołnierza, razem 1,452.000 żołnierza to jest o 104.000 żołnierza mniej aniżeli cała armia rosyjska, rosyjska.

Na zimę armia rosyjska będzie miała więcej żołnierza, aniżeli połączone armie trójprzymierza, Japonii, Turcyi i Szwecyi. Wszystkie te armie razem podczas pokoju liczą 2.090.000 żołnierza.

Utrzymanie armii rosyjskiej podczas pokoju będzie kosztowało rocznie miliard rubli, czyli 2,520,000,000 koron.

Austro-Węgry i Serbia.

(Korespondencya własna „Ill. Gaz. Pol.“).

Oficjalny strumień zimnej wody. Zwolennicy wojny z Serbią są rozczarowani.

Wiedeń, 10. lipca.

(A) Sfery kierujące w Austrii i hrabia Berchtold okazali w chwili obecnej daleko więcej rozważliwości, aniżeli te sfery, które pod pierwszym wrażeniem zamachu w Sarajewie domagały się wojny z Serbią.

Zwłaszcza prasa madziarska w Budapeszcie zaczęła na całej linii przeciwno rządowi serbskiemu posługując się w tym wypadku najzyczajniejszym już kłamstwem. Na szpaltach prasy madziarskiej w Budapeszcie ukazały się wręcz zmyślone szczegóły z przesłuchania obu głównych sprawców zamachu, Cabrinowicza i Prinzipa.

Hrabia Berchtold, zdając sobie sprawę że te kłamstwa kompromitują powagę monarchii, już w początkach bieżącego tygodnia nakazał ogłosić sprostowanie wszystkich tych kłamstw. Do sprostowania polecił dodać uwagę, że śledztwo odbywa się w zupełnej tajemnicy. Wszystkie informacje tedy, tyżące rzekomych zeznań Cabrinowicza i Prinzipa są zmyślone.

Dzisiaj rano znowu drogą na Budapeszt przyszły informacje rozmaite, tyżące przebiegu wspólnej Rady ministrów. — „Reichspost“ między innymi nie zawahała się wystąpić z twierdzeniem, że rząd austro-węgierski będzie się domagał od rządu serbskiego oświadczenia w formie jaknajuroczystszej, że Serbia nie żywi żadnych zamiarów zdobywczych względem Bośni i Hercegowiny. Inne piśma wprawdzie nie posunęły się tak daleko, ale badźcobadź utrzymywały, że

rząd austriacki będzie się domagał od rządu serbskiego, by się ten ostatni wyrzekł publicznie wszelkich stosunków z tak zwanym obozem wielkoserbskim.

Te kłamstwa żyły przecież bardzo krótko. Zaraz popołudniu rząd austro-węgierski ogłosił w dziennikach sprostowanie, że wszelkie te informacje, malujące nibyto w sposób autentyczny przebieg narad na ostatniej konferencji ministrów **wspólnych są zmyślone.**

Rząd austro-węgierski zdawał sobie sprawę, że tego rodzaju błędne informacje szkodzą stanowczo interesom austro-węgierskim. — Dyplomacya monarchii Habsburskiej postawi pod adresem Serbii tylko te żądania, które będzie można urzeczywistnić. Wszelkie inne żądania, jako niewykonalne, albo doprowadziłyby do wojny z Serbią, albo też spotkałyby się z odmową, którą dyplomacya austro-węgierska byłaby

zniewoloną schować do kieszeni.

W pierwszym wypadku nie jest wykluczonem, że wojna z Serbią może doprowadzić do ogólnej wojny europejskiej. W drugim wypadku powaga monarchii Habsburskiej odnióstaby cios bardzo dotkliwy.

Nie zawsze zgadzaliśmy się z polityką hr. Berchtolda. Dzisiaj atoli musimy stwierdzić, że jego roztropność i rozważa się w tym wypadku bardzo na miejscu.

Pomnik Kościuszki w Krakowie.

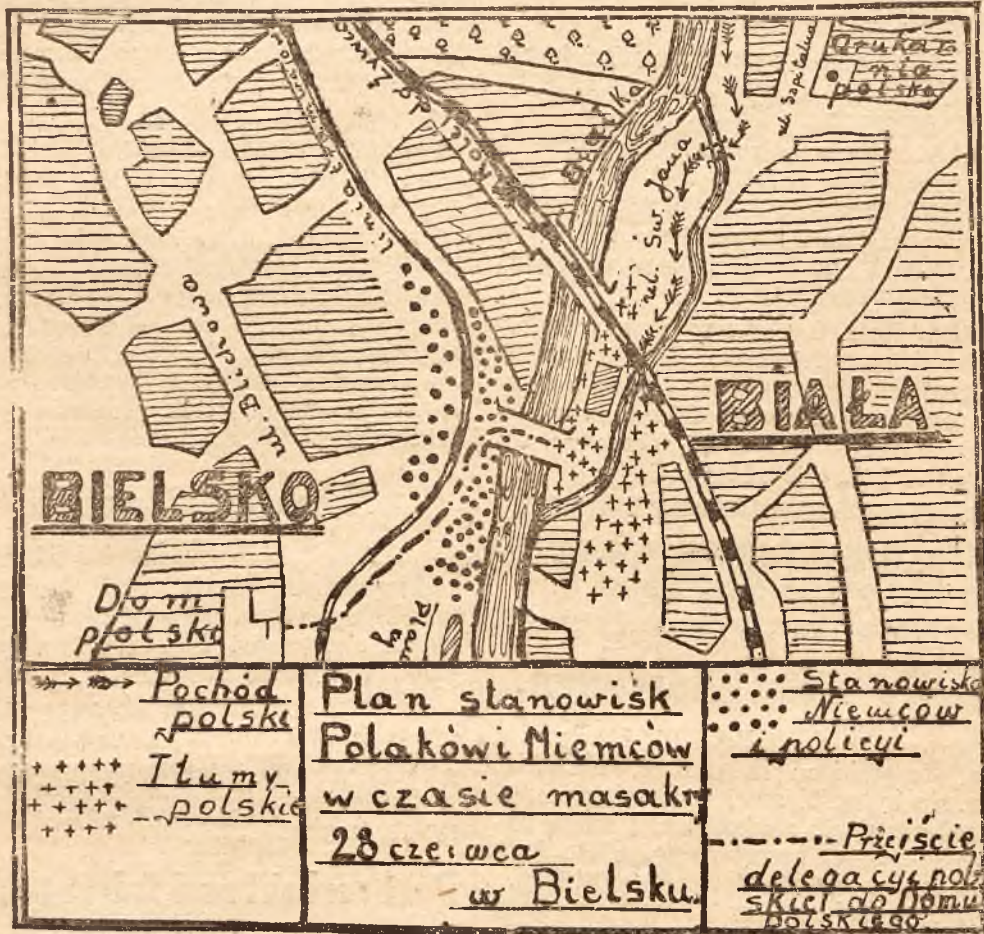
(Objaśnienie do ilustracyi tytułowej).

Obudzona w ostatnich czasach żywszą ofiarnością na cele wykończenia pomnika bohatera z pod Raclawic stała się też podnieta do szybszej działalności komite-

tu budowy pomnika, w skład którego powołano też naszego redaktora naczelnego pos. Jana Zamorskiego. W gorącym pragnieniu, by pomnik, jako akt pietyzmu całego narodu dla hetmana w siermiędze, jak najrychlej stał się rzeczywistością

przedstawiamy czytelnikom naszym na pierwszej stronie gazety, na podstawie rysunku komitetu podok na pomnik w perspektywie, na tle wieży ratuszowej na rynku krakowskim.

Miejsce starć niemiecko-polskich w Bielsku.



Na rycinie powyższej dajemy czytelnikowi jasny pogląd na położenie i sytuację, w jakiej dnia 28 czerwca znalazł się pochód i tłum polski wobec tłuszczy wyjąjących burszów i turnerów sprowadzonych nawet z poza granic Śląska. Niem-

ców uwidacznia na stronie bielskiej miejsce wykropkowane, Polaków po stronie białskiej miejsce wykreskowane. Obie strony dzieli rzeczka Białka a łączy mostek, na którym stało czoło pochodu polskiego z postami Zamorskim i Dobiją.

Przed zjazdem T. S. L.

OBRADY MŁODZIEŻY.

Białka, 11 lipca.

Przez cały dzień wczorajszy obradował tu IV. Zjazd oświatowy młodzieży. Zjazd zagał prezes T. S. L. im. Wyspiańskiego ze Lwowa, akad. Pryman, on też wraz z akad. Sołtysikiem, przewodniczył. Zarząd główny T. S. L. reprezentował red. St. Rymar, Koło T. S. L. w Białej, prof. Piasecki. Wygłosili referaty: akad. Dagman o pracy oświatowej wśród robotników, akad. Dec o pracy oświatowej na wsi, akad. Pryman o organizacjach militarnych na wsi. Referaty wywo-

łały długą, ale spokojną i rzeczową dyskusję. Przemawiali kilkakrotnie pp. dr. Bystroń, Sołtysik, Gargoń, Rymar, Dec i i.

Późnym wieczorem Zjazd przyjął szereg wniosków, które jutro będą przedstawione komisji czytelniano - odczytowej pełnego Zjazdu T. S. L., do ostatecznego przedyskutowania i uchwalenia.

NOWE PROWOKACJE HAKATY.

BIAŁKA. Udział delegatów w Zjeździe T. S. L. zapowiada się bardzo licznie. Już w piątek przybyło kilkudziesięciu delegatów z kraju. Niemcy bielscy przygotowują demon-

Józef Noworyta

poleca swój

zakład krawiecki

dla specjalności salonowych i spacerowych, również specjalista w wykonywaniu ubrań dla Wielbego P. T. Duchowieństwa.

Wielki wybór materii i tkanin. — Wykonanie artystyczne.

Ceny przystępne.

Kraków, św. Tomasza L. 18. II p.

142

1-3

Najtańsze źródło

ZAKUPU

zegarków, zegarów oraz wszelkiej biżuterii u

Józefa Cyankiewicza,

w Krakowie, Długa 10.

Reparacje wykonują tanio i pod gwarancją

141

1-11

CHŁOPIEC

do praktyki biurowej zostanie zaraz przyjęty. Zwierzyniecka 11 II p. 172 na lewo. 1-2

Olbrzymi

wybór pończoch damskich polecenie godne po 1 K 10 h. reklamowe. — Rękawiczki nielane, duży wybór kolorów w jedwabiach do maszynowego haftu

poleca

Ostaszewski & Majer

Kraków, Rynek L. 5.

111

1-9

na kolejach żelaznych.

Odchodzą z Krakowa:

- do Lwowa, Jarosławia, Przemysła: 640*, 750, 845*, 1045, 240*, 843*, 9—, 1055, 1220, 314*.
- do Tarnowa 640*, 750, 346*, 1045, 240*, 3—, 540, 655, 843*, 9—, 1055, 1220, 314*.
- do Rzeszowa 640*, 750, 845*, 1045, 240*, 540, 843*, 9—, 1055, 1220, 314*.
- do Zakopanego i N. Targu: 710*, 930, 1025, 325, 1155.
- do Żywca: 1025, 1155.
- do Bielska przez Kalwaryę: 930, 325, 765 i przez Dziekice: 652*, 930, 240*, 645, 1248*, 355*, 520.
- do Wieliczki 810, 130, 740, 9—, 1055.
- do Kocmyrzowa: 925, 142, 8—, do Mogiły 825, 142.
- do Wiednia i Trzebini: 652*, 930, 157, 240*, 248, 6—, 645, 745*, 1015*, 1035*, 1248*, 355*, 520.
- do Warszawy i Granicy 930, 645, 745*, 1035*, 355*, 520.
- do Wrocławia i Poznania: 652*, 930, 157, 240*, 1015*, 1248, 355*, 520.

Przychodzą do Krakowa

- od Lwowa, Jarosławia Przemysła: 632*, 842, 125, 220*, 625, 736*, 924*, 1240*, 830, 452.
- od Tarnowa i Rzeszowa: 632*, 842, 125, 220*, 625, 736*, 924*, 1024, 1240*, 452.
- od Suchy, Sącza, Żywiec: 555, 755, 235, 633, 1105.
- od Zakopanego: 555, 205, 1105.
- od Oświęcimia, Zatora Skawiny: 755, 1120, 910.
- od Wieliczki: 720, 1120, 335, 614, 1024.
- od Kocmyrzowa i Mogiły 735, 1258, 710.
- od Wiednia: 307*, 530*, 660*, 840*, 930, 1155, 233, 451, 810*, 945, 1138.
- od Warszawy i Granicy: 840, 1155, 451, 810*, 1138*.
- od Poznania: 307*, 233*, 810*, 945, 1138*.

stracę i sprowadzają na pomoc burszów i turnerów z Górnego Śląska. Wydział Koła T. S. L. w Białej wysłał dziś do Magistratu w Bielsku pismo, w którym otwarcie zapowiada, że Polacy nie sprowokują nikogo, — gdyby jednak Niemcy sprowokowali polskich delegatów, Polacy czynnie będą reagowali, a odpowiedzialność cała spadnie wtedy na Niemców bielskich.

Starostwo w Białej skonsygnowało żandarmerię z całego powiatu.

BIAŁA. W piątek przez cały wieczór obradował tu pełny Zarząd Główny T. S. L. nad przygotowaniem Zjazdu.

BIAŁA. Znany adwokat stanisławowski, dr. Leszek Cyga, nadesłał dziś list na ręce prezydium Zjazdu, w którym tłumaczy niemożność przybycia, oraz załącza 100 koron na ochronkę w Bielsku, zaproponowaną przez „Ill. Gazetę Polską“.

BIAŁA. Koło T. S. L. w Białej, zwołało na niedzielę na dziedziniec Seminarium T. S. L., wielki wiec oświatowy. Koło chce w ten sposób zaprezentować delegatom z kraju całego, rzesze chłopskie i robotnicze, dla których T. S. L. tyle od lat robi.

TELEGRAMY

Telegramy własne „Il. Gazety Polskiej“.

Nagły zgon Hartwiga.

Belgrad, 11 lipca.

Posel rosyjski w Belgradzie, Hartwig, w czasie bytności swej w poselstwie austriackim nagle zachorował i mimo pomocy lekarskiej zmarł nagle. Ciało jego przewieziono do poselstwa rosyjskiego.

(Hartwig uchodził za główną sprężynę machinacji rosyjskich na Bałkanie. Zdecydowany wróg Austrii, po zamachu sarajewskim zwracał na siebie oczy wszystkich, jako domniemany sprawca moralny tego faktu.)

Wiedeń (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze, komentują śmierć Hartwiga i czynią uwagi, że był to jeden z największych wrogów Austrii i że jego śmierć nie pozostanie bez wpływu na stosunki austro-serbskie.

Dziwne zaprzeczenia.

Wiedeń, 11. lipca.

Wiadomości, jakie cała niemal prasa ogłosiła o szczegółach Rady ministrów, w sprawie kroków i zarządzeń pozamałochowych, opierały się na informacjach „N. W. Tagbl.“ i „Pester Lloyd“, bardzo zbliżonych do sfer miarodajnych. Obecnie c. k. Biuro korespondencyjne zaprzecza tym wszystkim informacjom, nazywając je czczym wymysłem.

Wiedeń (Tel. wł.) „Reichspost“ pod-

trzymuje z całą stanowczością, że u rządu serbskiego będą podjęte kroki dyplomatyczne takie, któreby dały możliwość Serbii w sposób poprawny złożyć oświadczenie, że Serbia z zapędami anarchistycznymi niema nic wspólnego.

Budapeszt. (Tel. wł.) „Az Est“ donosi ze sfer politycznych, że kroki dyplomatyczne zostaną podjęte, ale nie w formie demarche, gdyż to jest krok mogący wywołać zerwanie stosunków międzynarodowych, lecz w formie przedstawienia, które da możliwość usprawiedliwienia się rządowi serbskiemu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przedstawienie u rządu serbskiego, będzie tyczyło trzech kierunków: 1) Austria zażąda od Serbii, żeby rozciągnięto dozór nad serbskimi towarzystwami narodowymi, które rozciągają swą działalność poza granicami Serbii. 2) aby rozciągnięto kontrolę nad zgromadzeniami publicznymi, na których dotykane bywają sprawy monarchii. 3) aby z ksiązek szkolnych usunięto ustępy, występujące przeciw całości monarchii, oraz przeciw dynastii habsburskiej.

Nowe aresztowania.

Mostar, 11 lipca.

Aresztowano tu fotografa Marianowicza, który dostarczył miał pieniądze zbiegłemu studentowi Bagiczowi, wmieszalnemu w sprawę zamachu.

Wiedeń, 11. lipca.

Aresztowano tu przywódcę studentów południowo-słowiańskich Józefa Kozaka; w Lublanie zaaresztowano dwóch abiturientów gimnazyalnych.

Port serbski nad Adryatykiem.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. W. Tagblatt“ donosi, że sprawa unii Serbii z Czarnogórą jest prawdopodobną i że ten plan popierają Rosya i Francya. Chodzi zapewne o to, aby port czarnogórski Antivari, zamienić na port wojenny. Prawdopodobnie port ten zbudowany byłby za pieniądze Rosyi i Francyi, które zapewne utworzyłyby tu stację swej floty wojennej, przeciw flocie Włoch i Austrii.

Prawdopodobnie i drugi port czarnogórski Noce, zostanie zamieniony na port wojenny.

Przeciw Radzie państwa.

Berno (Tel. wł.) Dziennik czeski „Morawskie Orlice“ zaprzecza wiadomościom, jakoby Rada państwa miała być zwołana na 20 posiedzeń. „M. Orlice“ zapewniają, że o zwołaniu parlamentu ani mowy być nie może tak długo, dopóki Niemcy nie zaprzestaną obstrukcji przeciw konstytucji czeskiej w sejmie czeskim.

Bezczelność prusaków.

Wiedeń (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że prezesi trzech towarzystw Beskidów na Śląsku wnieśli do urzędu spraw zagranicznych w Berlinie skargę na ludność polską w Galicyi.

Mianowicie skarga podnosi, że w dniu 28 czerwca na spokojnych turystów niemieckich napadnięto w różnych miejscowościach w okolicach Białej, Bielska i Żywca za pouszczeniem i podburzeniem sokolstwa. Niezczędzono nawet kobiet i dzieci. Znęcano się i pastwiono nad nimi i to bez najmniejszego ze strony niemieckiej wystąpienia.

Turyści niemieccy musieli się schronić do specjalnego pociągu przed tym gwałtem, lecz i na ten napadli Polacy i wybili w nich szyby.

Wimieniu 4 tysięcy członków prezesi tych towarzystw wnoszą skargę o zarządzenie bezpośrednie środków zapobiegawczych. Rząd niemieckiej ma poczynić energiczne przedstawienia u władz austriackich, aby tego rodzaju zajścia nie powtórzyły się więcej, lecz aby turyści niemieccy mogli bez przeszkody jeździć po Galicyi.

Żywiec (Tel. wł.) Starostwo w Żywcu w śledzeniu za sprawcami wystąpień przeciw turystom pruskim, zaaresztowało wiele młodzieży małoletniej, nawet ze szkół ludowych. Dzieci aresztowane liczą zaledwie po kilka lat. Zapewne i one są groźne dla Prusaków, którzy dotąd głosili, że się nikogo nie boją.

Zamach morderczy ucznia na profesora.

Cieszyn, 10 lipca.

Dzisiaj o godz. 3. popoł. zdarzył się na Bobrku pod Cieszynem straszny, niebywały u nas wypadek. Niedawno wyrzucony z seminaryum nauczycielskiego kandydat Kleis napadł dziś na drodze bobreckiej profesora Andrzeja Hławiczkę i strzelił do niego z rewolweru, raniąc poważnie w głowę. Następnie strzelił do siebie, lekko się raniąc w głowę. Oba odwieziono do szpitala. Ohydny ten skrytobójczy zamach na powszechnie poważanego profesora wywołał w całym mieście niesłychane wzburzenie.

INTELEGENCYA NA OCHRONKĘ „IL. GAZETY POLSKIEJ“ W BIELSKU.

Inteligencya nasza, mimo ciężkich warunków obecnych, była i jest zawsze chętną i skłonną do ofiar. Konstatuje to ostatnie sprawozdanie T. S. L., które wprost oświadcza, że na ofiarności i pracy inteligencji polskiej opiera swe istnienie.

Na pierwszą wieść o poruszeniu myśli założenia ochronki „Il. Gazety Polskiej“ w Bielsku, urzędnicy Tow. wzaj. ubez. pospieszyli z pierwszą składką.

Dziś dowiadujemy się, że walne zebranie Związku urzędników ofiarowało na ten cel 50 kor.

Tak więc inteligencya nasza nie dała się wyprzedzić innym warstwom społecznym. I do niej stąd zwracamy się o dalszą akcyę w tym kierunku.

Administracya naszego pisma w tym celu wydaje listy składek do zbierania dalszych ofiar. W dalszym ciągu złożył na ochronkę „Il. Gaz. Polsk.“ p. Antoni Chołoniewski 2 kor.

Strupnicki 5 K; L. Sikorski 5 K; K. Górak 3 K; J. Jaś 8 K; Cieński Br., Horodyszczce 100 K; Fr. Sypowski 5 K; Och. Straż poż. w Luszowicach p. Chrzanów 6 K; Kuchanych, Mor. Ostrawa 3 K; dr. Leszek Cyga 100 koron.

Razem zebrano dotychczas 1103 K 66 h.

KRONIKA. Kalendarzyk.

Sobota: Piusa pm. Pelagii,
Niedziela: Jana G., Narcyany.
Poniedziałek: Małgorzaty p.

wschód słońca	8:52
zachód słońca	8:17
wschód księżyca	10:23
zachód księżyca	9:26

Kalendarzyk rocznic narodowych.

12. lipca 1863. Ks. nominat Rzewulski genialny wikaryusz archidiecezyi warszawskiej nakazał kościelną żałobę z powodu wywiezienia do Jarosławia arcyb. Felińskiego.

ZACIĄgniĘCIE POŻYCZKI NA SZKOŁY LUDOWE. Sejm upoważnił w r. 1912 wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki aż do 5 milionów koron na utworzenie funduszu pożyczkowego, na budowę szkół ludowych w miastach. Pożyczka ta wchodzi obecnie w życie, a wydział kraj. postanowił sam prowadzić administrasę tych funduszy.

ZE SĄDU. W tutejszym sądzie krajowym odbywa się szereg dochodzeń przeciwko kilkunastu osobom, swego czasu aresztowanym, pod zarzutem zbrodni szpiegostwa na rzecz Rosyi.

SZPIEGOSTWO. W tych dniach ukończył sąd kraj. karny dochodzenia przeciwko niejakiemu Pilczowskiemu i Majcherkowi, aresztowanym swego czasu o zbrodnię szpiegostwa. Pilczowski był Królewakiem i należał w Krakowie do „Strzelca“; Majcher zaś był uczniem Akademii sztuk pięknych. Rozprawa przeciwko nim odbędzie się po feryach wakacyjnych.

OKOŁO DEFRAUDANTA WILCZKA. Wychodzi teraz w śledztwie na jaw, że Wilczek miał jeszcze jednego współnika, którego nazwiska nie chce wydać. Prawdopodobnie, że jemu Wilczek wręczył owe 50 tysięcy koron.

ZNACZNA KRADZIEŻ W KOŚCIELE MARYACKIM. Dziś około 2-tej rano, skradziono pewnej pani z Królestwa w kościele ma-

TEATR MIEJSKI

imienia

JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Repertuar opery i operetki lwowskiej.

Sobota dn. 11 wieczór „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdi'ego.

Niedziela po południu „Madame Butterfly“, opera w 3 akt. Puccini'ego.

Niedziela 12 wieczór „Figlarne żenki“, operetka w 3 aktach Gabriela.

Poniedziałek 13 wiecz. „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach (5 odsłonach) J. Offenbacha.

Wtorek dnia 14. wiecz. „Prymas cyganów“, operetka w 3 aktach Kalmana (Komp. Manewrów jes.)

Środa dnia 15. wieczór „Prymas Cyganów“, operetka w 3 aktach Kalmana.

Bilety wcześniej nabywać można w Kasie Zamawiań (Plac Maryacki L. 9).

REPERTUAR TEATRU LUDOWEGO

Sobota dnia 11 wieczór „Myszy bez kota“, krotkochwila Jordana, (premiera).

Niedziela po południu „Panięskie Skąły“.

Niedziela 12 wieczór „Królowa Przedmieścia“.

Poniedziałek wieczór „Myszy bez kota“.

Wtorek dnia 14 wiecz. „Lola z Ludwinowa“.

Środa dnia 15 wieczór „Królowa Przedmieścia“.

Czwartek d. 16. wieczór „Panięskie Skąły“.

PRZEPUKLINOWE

dla osób cierpiących na wszelkie przepukliny pachwinowe itp. bez żadnych sprężyn, jako znakomite i bardzo praktyczne (również sprężynowe) oraz dla dzieci uznane przez P. P. Doktorów poleca specjalny bandażysta Mirkiewicz, Kraków, Mostowa 4.

Listy z zapytaniami z markami objaśnienia praktyczne listownie.

Ostrzega się przed uiefachowymi wyzyskiwaczami. 1—58

BIEDNA

chcra matka, trojga małych dzieci, nie mogąc zarobić na utrzymanie tychże, prosi litości wych osób o pomoc. Łaskawe datki do Admin. „Ilustr. Gazety Polskiej" 153 Konieczna, Kraków.

ADWOKAT

katolik - Polak, któryby zechciał osiedlić się na stałe w małym miasteczku, może liczyć na intensywne poparcie i znaczne dochody. Zgłoszenia pod „Pewny" okaziciełowi Karty Nr. 48851 w Truskawcu - Zdrój. 162 1—1

Każdego czasu

znajdą wymowni panowie lub panie

wysoki zarobek

główny lub poboczny, przyjmując nasze zastępstwo. Szczerzy darmo. Księgarnia Wydawnicza Polska, Poznań. (Posen 105 Schliessfach). 1—1

TELEFON 366.

RESTAURACYA

pokoje do śniadań

Karol Wołkowski

(właśc. L. Lewicki)

Kraków, Rynek 15.

(róg ul. Grodzkiej)

Poleca sale na większe przyjęcia — oddzielne gabinety.

Kuchnia doborowa, Piwo pilzneńskie i bawarskie. — Lokal otwarty do 2-jej w nocy. Wydaje obiady z 3 dań po 1 K. 10 halerzy.

ryackim z torebki 300 rubli. Według opowiadania tej pani, kradzież tę miała popełnić elegancko ubrana dama.

NIEBARDZO PRZYJEMNA KAPIEL. Micio Kmieciak, 4-letni syn malarza pokojowego, wpadł wczoraj do gorącego kleju w kotle i poparzył się na całym ciele. Pogotowie ratunkowe, udzieliło mu pierwszej pomocy.

ZNOWU WRÓG PACTWA. Wczoraj aresztowano na dworcu kolej. Jana Juszkiewicza, który przywiózł z pod Limanowej 3 kosy. Ptaki, które ledwo żyły, wypuszczono plantly.

TAJEMNICZE MORDERSTWO. Dziś nad ranem na polach, należących do Zielonek, znaleziono w kałuży krwi zwłoki młodego parobczaka. Zawiadomiona policja, wysłała na miejsce wypadku ajenta policyjnego.

WŁAMANIE. Do kwociarni p. Michalskiej przy ul. Szewskiej włamali się jacyś złodzieje i skradli z kasy przeszło 1.000 K. Sprowadzono psa policyjnego.

USILOWANE SAMOBÓSTWO W ARESZTACH POLICYJNYCH. Przyaresztowany 33-letni E. Olszak za kradzież garderoby na szkodę swego pryncypała i osadzony w aresztach policyjnych w Podgórzu, usiłował dwukrotnie, odebrać sobie życie przez powieszenie. Za każdym razem towarzysze jego doli udaremniłi jego chęci.

ARESZTOWANIE OSZUSTA. Policja krakowska szuka za pewnym młodzieniaszkiem, który, jako agent brał zadatki na zamówiony towar, ale zadatków tych nie zgłaszał swemu chlebodawcy. Zwie się Szymon Kornberg.

GARNUSZEK KAWY POWODEM MORDERSTWA. Sędzia śledczy Reinhold, prowadzi śledztwo przeciw Wojciechowi Wcisło, który zamordował swoją żonę. Wcisło pracował jako robotnik, przy budowie w Kołomyżach. Razu pewnego, żona przyniosła mu na obiad, tylko garnuszek kawy. Wcisło rozgniewany upił się i wzięwszy siekiere z budowy, wszedł przez okno do domu i zadał śpiącej żonie dwa śmiertelne ciosy w głowę. Dokonawszy tego, poszedł pić dalej do karczmy. Rano aresztowano go. Wcisło przyznaje się do winy, lecz powiada, że był pijany.

ODGŁOSY ROZPRAWY O KRADZIEŻ NA POCZCIE W PODGÓRZU. Falek, niebezpieczny złodziej, zasądzony został w czerwcu na 6 lat ciężkiego więzienia, za włamanie do podgórskiej kasy pocztowej, skąd skradł 12.000 K. Falek na rozprawie tłumaczył się, że jest nalogowym złodziejem — ale na włamanie do kasy, by się nie odważył. Po zasądzeniu wniósł podanie o wznowienie procesu, gdyż jak dowodzi, kasę rabowało jeszcze 5-ciu innych, a on brał w kradzieży najmniejszy udział. Falek wyjawiał nazwiska współników. Udział w zbrodni brał także żyd, odsiadujący karę za zbrodnię kradzieży w Stein.

BANDYCKI NAPAD. W ubiegły wtorek.

na rynku w Jaworznie, napadł Adam Suchan w nocy na p. A. Boehma, urzędnika, któremu zadał nożem cios pod żebra. Pan Boehm posiadał jeszcze tyle przytomności, że przytrzymał draba tak długo, aż przybyła policja i zabrała p. Suchana do aresztów.

WYPADEK W NAMIESTNICTWIE. Starostwa galicyjskie w pewnych okresach czasu, przysyłają do namiestnictwa broń, skonfiskowaną w powiatach. Woźny Ambroży Hupa, zajęty sortowaniem broni, pociągnął za kurek nabitel dubeltówki, która wypaliła, raniąc go w rękę. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarze departamentu.

OKRADZENIE EMIGRANTA. Między Tarnowem a Rzeszowem okradziono w pociągu osobowym włościanina, który jechał do Kanady. Jakiś majster od „ściągnięcia" ukradł mu porfel, zawierający 1300 K, stanowiący cały jego majątek.

BRUTALE. W Suchej Górnej na Śląsku, nauczyciele polscy razem z dziećmi szkolnemi, chcą dzieci te nauczyć miłości kraju i jego dziejów, a zrobić to tak, by dzieciom została pamiątka trwała, zbudowali razem z dziećmi, obok poskiej szkoły miniaturową wieżę piastowską i kopiec Kościuszki. I o dziwo! Renegaci ślązakowcy razem z Niemcami, których tu kilku zawędrowało, nie mogli spokojnie usnąć, gdy te symptomy odbudowania Polski zobaczyli. — Zburzono więc w nocy miniaturowy kopiec Kościuszki i wieżę piastowską (zamek w Cieszynie). No i teraz już odbudowanie Polski nie zagraża Niemcom ani renegatom z pod znaku oberknechta pruskiego Kołodonia ze Skoczowa. — Niech żyje kultura niemiecka!

OSZUST. Pod zarzutem zbrodni oszustwa aresztowała policja niejakiego Emanuela Langera, handlarza węgla w Trzebini. Pozostając w kłopotach finansowych, Langer sfalszował kilkanaście weksli.

Związek Katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynności w Krakowie. W ubiegłym miesiącu wznowiono „Związek katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynności oraz humanitarnych z siedzibą w Krakowie" założony w r. 1907. Celem działania tak pożądanego Związku dla jednolitości akcyi charytatywnej jest;

a) organizacja i rozwój katolickiej, prywatnej dobroczynności, b) utrzymanie wzajemnych stosunków między towarzystwami i zakładami dobroczynnymi i humanitarnymi, c) współdziałanie z dobroczynnością publiczną, d) zwalczanie żebractwa.

Działalność ta „Związku" rozciąga się na Zachodnią Galicyę, a przedewszystkiem na miasto Kraków z gminami podmiejskiemi.

Związek dąży do urzeczywistnienia swych celów: a) przez utrzymywanie biura informacyjnego dobroczynności, b) przez zbieranie funduszu na cele dobroczynne, c) przez dawanie inicjatywy do zakładu towarzystw dobroczynnych, oraz popieranie już istniejących, d) przez ułatwianie biednym pracy, e) przez zakładanie warsztatów i pracowni, oraz kształcenie w zawodowej pracy, f) przez szerzenie zdrowych zasad co do sposobu wykonywania dobroczynności za pomocą obrad, odczytów itd.

Nowy dyrektor poczty w Krakowie.

Gdy sprzniewierzenia Wilczka i jego towarzyszy na jaw wyszły — przerazili się urzędnicy pocztowi w Galicyi — z obawy, że to może zaszkodzić zast. dyrektora p. Antoniemu Nikodemowiczowi w spodziewanym awansie na dyrektora. Na szczęście obawy były płonne, uznano widocznie w sferach wyższych — że p. Nikodemowicz nie ponosi tu żadnej winy i obecnie z całego kraju spieszą koledzy gratulować nowozamianowanemu najmłodszemu wiekiem dyrektorowi.

Trzeba jednak wiedzieć, kto to jest ten nowy p. dyrektor.

P. Antoni Nikodemowicz, mimo, że jest ukończonym prawnikiem, nie szukał kariery w służbie konceptowej ale od praktykanta dzielił dolę i niedolę urzędników ruchu, zwłaszcza w telegrafii. Był on zawsze ulubieńcem kolegów — bo nietylko, że celował jako jeden z najzdolniejszych urzędników, ale później jako kontrolor, był „Antek” zawsze najlepszym kolegą.

Później jako zarządca w Czortkowie miał jeszcze więcej sposobności dać się poznać jako człowiek pięknego charakteru, sumienny i sprawiedliwy naczelnik.

Powołano go na wyższe stanowisko do Krakowa, a obecnie został dyrektorem tak wielkiego urzędu jak Kraków I. Wszyscy zazdroszczą kolegom krakowskim, że takiego mają Naczelnika a jemu życzą by na tem zaszczytnem a tak odpowiedzialnem stanowisku jak najdłużej rządził.

Jeden za wielu.

Germanizacya na kolei.

GERMANIZACJA I CZECHIZACJA NA KOLEI północnej postępuje niezmiernie i stale naprzód. Szczególnie daje się to odczuwać na przestrzeni Kraków-Bogumin. Cała trasa ta biegnie krajem czysto polskim zamieszkanym przez ludność wyłącznie polską a proszę popatrzeć jakich to urzędników i jaką służbę mamy na stacjach kolejowych na tej przestrzeni? Gdzie nogą stąpisz wszędzie tylko niemiecką usłyszysz mowę i widzisz butną twarz niemieckiego pyszałka, któremu się zdaje, że zadaniem jego jest wszczepiać pruską kulturę w ludność śląską.

Już z Krakowa wiezie nas konduktor Czech, starający się mówić po polsku, co na jego bene zapisać potrzeba — któremu jednakowoż zupełnie się to nie udaje. Drugi konduktor Niemiec, który razem z pierwszym koszlawi nazwy stacji po swojemu.

Czy naprawdę już brak konduktorów polskich, którzyby umieli mówić po niemiecku?!!

Na argument, że język czeski podobny do polskiego odpowiadamy już z góry, Na te anormalnie zwracamy uwagę W. że taksamo i polski jest podobny do czeskiego i jak Polacy mogą zrozumieć Czechę, tak i Czech na przestrzeni Bogumin Przerów zrozumie Polaka.

P. Inspektora Potuczka i sądzimy, że on sprawę załatwi naprawdę na korzyść pokrzywdzonych.

Z Teatru.

„Norma”, opera w 2 aktach Belliniego.

Tegoroczny sezon operowy jest niewątpliwie bardzo ciekawy, pod względem historycznym. Obok pięciu, czy sześciu oper Verdiego, w całej jego najwspanialszej skali od „Trubadura” do „Otella” z jednej strony, a Pucciniego i d'Alberta z drugiej, usłyszeliśmy „Carmen” i „Normę”, a usłyszemy pono jeszcze „Mignon” i „Fausta”, co najmniej. Sądząc z tego repertoaru, możnaby przypuszczać, że to jakaś wyjątkowa niemal stagione nadzwyczajnej trupy śpiewackiej. Że jednak przypuszczenie to byłoby bezwzględnie mylne, mogli już szanowni Czytelnicy osądzić z dotychczasowych, naszych ocen.

W ubiegły poniedziałek kazano nam słuchać „Normy”, staruszki osiemdziesięcioletniej, która w wypieszczonej formie historycznej, wyczelowana pod względem muzycznym i najzupełniej wykończona dramatycznie, mogłaby bezwątpienia dać bardzo ciekawe i bardzo miłe nawet przedstawienie. Bo przyznać wypada, że pomimo swego wieku, wszystkie trzy perły dorobku Belliniego, „Norma”, „Lunatyczka” i „Purytanie”, dają się — choć nie bez trudności zapewne! — słuchać na pierwszorzędnych scenach. Przypominają nam one wyjątkowy niemal okres w dziejach opery, kiedy operę pisało się dla tenora X, lub dla sopranu Y, a pisało się pomimo to z przekonania, że tenor X, lub sopran Y, to nie były tylko dobrze nastrojone instrumenty muzyczne, o pięknym brzmieniu, lecz były to indywidualności artystyczne, nierzadko nawet istotni artyści „z Bożej łaski.”

Nic też dziwnego, że Bellini, natrafiwszy szczęśliwie na szereg takich gwiazd śpiewackich w teatrze „La scala” w Mdyolanie, w ciągu około dziesięciu lat zdołał wystawić do tuzina oper i umrzeć aż nadto młodo, bo mając lat zaledwie 34, jako pełen sławy i powodzenia kompozytor, oplakiwany przez całą niemal Europę. Było to w r. 1835, a więc w czasie, gdy panowali w Królestwie opery Rossini i Donizetti, którym dorównać zaiste trudną było rzeczą.

Ten krótki nawet historyczny rzut oka wystarcza, by zrozumieć, że „Norma” stoi lub upada, zależnie od tego, czy jest obsadzona najpierwszorzędnymi artystami od góry, do dołu ałisza. Bo to, że byle ka-

TAPICERSKO- DEKORACYJNY

w Krakowie, Rynek gł. 43
Linia A-B. (obok firmy
Jawornicki).

Będąc długoletnim wspólnym pracownikiem firmy S. Iglicki w Krakowie, następnie ukończywszy wyższy kurs w c. k. Akademii zawodowo-przemysłowej w Wiedniu, polecam się do wyściełania i przerabiania mebli, materaców sprzętowych i włóciennych, obijania i tapetowania pokoi, zawieszania storportyer, firanek i t. p. oraz wszelkich innych dekoracji.

Ceny nader przystępne.
A. Smoczek.

115

1-9

Stow. zar. z ograni. por.
Rok zał. 1900

Związek

katolic. krawców
w Krakowie, Floryńska 7.
Lwów, Filia pl. Halicki 7,
Gotowe ubiory męskie własnego wyrobu

Zamówienia
na miarę starannie
116 1—od.

MASŁO

deserowe, stołowe i kuchenne po niebywałych niskich cenach sprzedaje

MLECZARNIA ŁUCZANOWICKA

w sklepach własnych
przy ul.: Podwale 6. —
Sienna 9 (Mały Rynek),
Długa 27. — Zwierzy-
niecka 17. — Rakowicka
15. — Czarnowiejska 70.
Dostarcza mleko i śmietankę we fiaskach do mieszkań. — Wysyłka na prowincję odwrotną
123 poczta. 1-4

Kupię

rower damski
w dobrym stanie w cenie od 40—50 kor. Zgłoszenia H. Peschke Kraków, Pańska 9

Wszelkie środki kosmetyczne — pierwszej jakości — do wydelikacjonowania cery służące — jakie środki higieniczne, podtrzymujące zdrowie i piękność poleca Drogeria i Perfumerya

H. Sikorskiej Kraków, Szpitalna 19.

Tamże perfumy oryginalne i na wagę, wody na włosy i toaletowe — higieniczne opaski dla pań i pasy brzuszne.

Kompletne wyprawy dla 132 połoźnic. 1—1

M. BOJARSKI

Kraków, Floryańska 4.

ZAKŁAD

zegarmistrz. — jubilerski

SKŁAD ZEGARÓW,
ZEGARÓW, BUDZIKÓW
oraz biżuterię słotą,
pierścienie zaręczynowe,
obrączki ślubne,
naszyjniki, łańcuszki do zegarków
136 i t. d. 1—5

Obrazy Sw. do kościołów

ręcznie malowane na płótnie

KRZYŻE

artystycznie rzeźbione w wielkościach od 45 do 150 cm. oraz

OBRAZY

pamiątkowe z ekstem na budowę kościołów do starca na zamówienie

Centralny skład papieru

Kamila Bauma w Tarnowie i filia

BAZAR ZAKOPIAŃSKI

Najstar. firma katolicka w Zakopanem.

138 1—12

JEDYNA W KRAJU

KATOLICKA

FABRYKA PASÓW

maszynowych

IGNACEGO WURMA

W Krakowie, Kanonicza 18.

poleca swoje wyroby po cenach konkurencji.

149 1—51

łarynka potrafi wygrać czysto i rytmicznie wielką arzę „o przeczystej bogini“, nie jest i nie może być argumentem, że „Norma“, lub inne opery Belliniego czy Donizettiego, są „łatwe“. Przeciwnie, trudniej jest dziś wystawić bez zarzutu „Normę“ lub „Lucyę z Lamermooru“, niż „Niziny“ albo „Cygankę“, nawet. Właściwie bowiem te „antyki“, wymagają od śpiewaka więcej stylu i wykończenia artystycznego, niż dzisiejsze opery, działające efektem orkiestrowym, a czasem nawet i samą reżyseryą.

Dla ścisłości wypada stwierdzić, że w poniedziałkowym przedstawieniu czynili nadludzkie wprost wysiłki, by biedną „Normę“ uratować, od głośniego wybuchu wesołości na widowni, panowie Dobosz i Urhanowicz na scenie, a przedewszystkiem p. Wolfsthal w orkiestrze. Nadto pani Brzeska z bohaterką zaparcem się, przedzierzgnęła się z „figlarną żonką“, w kapłankę druidów, (przechrzczonych na afiszu na jakichś fantastycznych „druzów“), ale trudno nawet pomyśleć, by z tej ofiary swej, miała sama moralne zadowolenie. Co do innych wykonawców, poczynawszy od roli tytułowej, którą powierzono p. Korskiej, a skończywszy na chórze, nie mówiąc już o inscenizacji i dekoracjach, przedstawienie poniedziałkowe zasługiwało jedynie na miano „komedyi pomyłek“, która jednakże z szekspirowską, lub choćby sienkiewiczowską nic, ale to nic zgoła nie miała wspólnego.

Maciej Skołuba.

Bochnia.

„Dzień kwiatka“ Drużyn Bartoszowych.

Od dwóch lat pracująca na terenie naszego powiatu organizacja „Drużyn Bartoszowych“ zatacza coraz szersze kręgi, wzrasta niezmiernie szybko w siły i znaczenie, a pokonawszy niesumiennej opinii, solidną swą ideową pracą, zyskuje sobie sympatyę naszego społeczeństwa.

Dowodem tej sympatyj i poparcia, to bardzo liczny udział w festynie „Drużyn Bartoszowych“, który się odbył w maju b. r., oraz wielka ofiarność społeczeństwa tutejszego w „Dniu kwiatka“, urządzonym 5 lipca b. r. gdzie wszyscy bez różnicy stanu i przekonania, spieszyli z datkami na cele poważnej i zasłużonej — choć młodej jeszcze organizacji narodowej.

Dochód, wynoszący 303 K 43 hal., niechaj służy i przyczynia się do jak najlepszego rozwoju tej, tak potrzebnej organizacji ludu naszego.

— 0 —

Zakopane.

(Obecny sezon. — Wycieczki. — Ruch gości. — Gremium właśc. hoteli. — Koło dramatyczne.

Sezon letni w całej pełni. Goście napływają z każdym dniem. Z wycieczek zasłu-

guje na uwagę: wycieczka szkół z Warszawy, Dąbrowy górniczej, szkół handlowych z Kalisza i Sosnowca i klubu samochodowego. Według informacji stacyi klimatycznej, liczba osób i liczba scowem mitj ETA INDI liczba gości jest w tym roku o 1000 osób większą, niż w roku ubiegłym. Mimo to pomieszkań i pensjonatów jest jeszcze dużo niezajętych, niema więc obawy „przepełnienia.“ Z powodu ustalenia się pogody, schroniska Tow. Tatrzańskiego coraz liczniej są nawiedzane przez turystów.

Na walnem zgromadzeniu „Gremium właścicieli hoteli, restauracji i pensjonatów“, uchwalono wysłać memoriał do odnośnych władz z prośbą o przydzielenie agend przemysłowych w Zakopanem, należących do tychczas do starostwa w Nowym Targu, komisarzowi klimatycznemu. Chodzi tu przede wszystkim o rozwiniecie kontroli nad koncesjami, t. j. o uniemożliwienie prowadzenia „sezonowych“ pensjonatów, osobom niepowołanym. Zarzuty skierowane przeciw czasopismu „Zakopane“, odparto znaczną większością głosów, stwierdzając, że spełnia ono swoje zadanie jak najlepiej. Rozchodzi się prawie w podwójnej ilości egzemplarzy niż dawniej i posiada prenumeratorów we wszystkich trzech zaborach, na Litwie, i Ukrainie. Zawiazane przy sekcji Przyjaciół Zakopanego, koło dramatyczne, odegrało z wielkim powodzeniem „koncert“ Bahra, „Dom otwarty“ Bałuckiego i „Taniec czynowników“ Birińskiego.

— 0 —

Żywiec.

Spór o kościół św. Krzyża.

Na jednym z ostatnich posiedzeń rady gminnej zajmowano się sprawą tutejszych księży kanoników regularnych, zajętych od dwóch lat przy tutejszym kościele św. Krzyża własności gminy Żywca. Na posiedzeniu tem miała zapadnąć decyzja czy księża zakonu kanoników regularnych mają nadal pozostać przy kościele św. Krzyża, lub czy go mają opuścić na zawsze. Księża regularni od chwili powierzenia im agend przy tym kościele zaprowadzili w nim wzorowy porządek, wybudowali nową wieżę, sprowadzili kilka dzwonów tak, że kościół wygląda dziś jak nowy. Warunki podane przez tutejszą gminę księżom były bardzo trudne i prawie, że nie do przyjęcia, a jak ludzie opowiadają o posadę tę stara się jeden z żywieckich księży, który ma liczną rodzinę w łonie rady nic też dziwnego, że warunków gminie podanych znowu przez księży regularnych sprzeciwiła się prawie, że cała rada z burmistrzem na czele. I rzeczywiście sprawa ta byłaby ostatecznie wtenczas załatwioną i nie po myśli księży i ogółu, gdyby nie wielkie zainteresowanie się obywateli Rudzy, Zabłocia i Ispu tą sprawą. Na posiedzenie to przybyła liczna publiczność i wypełniła

szczelnie galeryę. Cała rada oświadczyła się przeciw warunkom podanym przez księży regularnych, wyjąwszy trzech radnych t. j. dr. Kwiecińskiego, dr. Fouladki i prof. Bilińskiego. Przemówienia tych trzech radnych przyjęło audytorium o-

klaskami, co nie spodobało się panu burmistrzowi, który polecił natychmiast galeryę opróżnić. Zebrani obywatele rozkazu nie usłuchali, a burmistrz widząc, że wśród obywateli wzrasta coraz większe wzburzenie posiedzenie rozwiązał.

Ze świata kobiecego.

A, wreszcie koniec tym obcisłym, nieznośnym sukniom! Materiał drogi, robota dużo kosztuje, a suknia po kilku razach trz... i nie da się naprawić! Zwięzić? trudno ją włożyć za ciasna; rozszerzyć — dziury w szwach nie dadzą, chociaż zakłady szersze niż zwyczajnie. Nawet zwolenniczki wąskich sukien kwitują z pokazywania nogi i kształtów, przekonawszy się nieraz boleśnie, jak krępują żywość poruszeń. Bo dziś kobieta, to uosobienie ruchu, a nie sfinks stąpający ze starczą powolnością. Sport dokonał dużego przewrotu, to też nawet tradycyjne strojnisię usiłowały żywo drepnąć w wąskich sukniach.

Zatem choć kto wie, jaką przyszłość spodniczce zakreśli nowa moda, przynajmniej na razie do widzenia wam, wąskie suknie! Jak długo moda obecna pozwoli na pewno żadna z nas wąskiej sukni nie sprawi.

W paryskich modach znajdujemy obok kostiumów ze spodniczkami wąskimi, spodnice krótkie, pięknie plisowane. Także wśród sukien wizytowych i spacerowych przeważają fałdziste spodnice. Suknia szeroka jest zawsze dla oka wdzięczna, bo okrywając niekształtność tajemnicą, dodaje kobiecie zgrabnej uroku swobody i naturalności; nie dziw więc, że witamy je z radością.

Nr. 1 zamieszczonej ryciny, to suknia mszysto-zielonej barwy: spodniczka fałdzista, krótki stanik z niebieskawą, gobelinową kamizelką, zielono haftowaną, z białymi kołnierzem i z białymi manszetami. Parasolka biała, kapelusz czarny, aksamitny, z białymi różami dopełniają tego pięknego stroju.

Nr. 2. Brunatnawa suknia ze spodniczką plisowaną i krótkim stanikiem, aksamitny kapelusz czarny z bogatym rajerem.



Asekuracja na życie osób ukoronowanych.

Wiedeń, 6 lipca.

(A.) Testament arcyksięcia Franciszka

Ferdynanda zawiera informację, że następcą tronu zabezpieczył się na bardzo wysoką sumę.

Mówią, że asekuracja wynosiła 40 milionów guldenów holenderskich. Gdybyśmy nawet przypuści-

Wskazówki

i poradnik dla zwiedzających Kraków.

Godne zwiedzenia pamiątki i zabytki.

Zamek na Wawelu zwiedzać można przez cały rok w każdy dzień od 7 rano w lecie a od 8 w zimie bez przerwy aż do zmroku, za opłatą 1 K od osoby, w niedziele i święta od godz. 9 do 1 po południu wstęp bezpłatny.

Katedra koronacyjna na Wawelu otwarta codziennie. Gromadne zwiedzenie katedry w czasie nabożeństw niedozwolone.

Skarbiec katedralny zwiedzać można w dni powszednie od godziny 10 do 1; w niedziele i święta od 12 do 1 w południe po 50 hal. dla dorosłych, dzieci po 20 hal.

Groby królewskie wstęp 40 hal od osoby, uczniowie i dzieci 20 h. w dni powszednie od godz. 10 do 1 w południe i od 3 do 5 po południu, w zimie zaś od 2 do 4 po południu; w niedziele i święta od 12 do 1; w zimie od 3 do 5 po południu.

Muzeum narodowe (w Sukiennicach) za opłatą; w poniedziałki 2 korony od osoby, w inne dni powszednie po 1 koronie od osoby, w niedziele i święta po 20 hal. od osoby,

Muzeum hr. Czapskich (przy ulicy Wolskiej) od godziny 10 do 4 po południu za wstępem 50 hal. od osoby.

Muzeum Matejki (ul. Floryańska 41) za opłatą 60 hal od osoby, codziennie od 10 rano do 4 po południu.

Biblioteka Jagiellońska od 1 maja do 1 sierpnia w dni powszednie od godz. 9 do 1 z południa i od 3 do 5 po południu, w innych miesiącach od 8 rano do 1 z południa. — Wstęp wolny.



Muzeum Ks. Czartoryskich we wtorki i piątki od 9 do 1 po południu, w święta zamknięte, wstęp bezpłatny.

Collegium Novum (nowy gmach uniwersytecki) gmach, aule, sale wykładowe codziennie; gabinety sztuki, archeologiczny, w niedziele i święta od 12 do 1 z południa.

Wystawa Sztuk Pięknych (plac Szezepański) codziennie od 10 do 6 po południu. W poniedziałki zamknięte. — Wstęp 1 K., w niedziele 60 hal. od osoby.

Skarbiec kościoła N. P. Maryi codziennie poza godzinami nabożeństw, za zgłoszeniem się w zakrystyi.

Groby zasłużonych na Skałce. Zwiedzać można codziennie za zgłoszeniem się w zakrystyi lub u X. Przecora. Wstęp bezpłatny.

Barbakan bramy brykańskiej zabytek architektoniczny z końca XV wieka, codziennie od 10 do 4 w zimie tylko. Zgłoszeniem się w kancelaryi Muzeum Narodowego.

Ogród botaniczny, wspaniałe okazy flory obcej i polskiej, otwarty codziennie od 8 rano do 7 wieczorem, wstęp wolny.

Nieustająca Wystawa budowlana i okazów przemysłu krajowego (dom techników ul. Podwale) codziennie od 9 do 12 w południe i od 3 do 6 po południu. Wstęp wolny.

Muzeum techniczno-przemysłowe (ulica Smoleńska 9. od 10 do 12 w południe. Wstęp 60 hal. w niedziele i święta bezpłatnie.

Zbiory Tow. Polska sztuka stosowana (ul. Wolska 14) codziennie od 10 rano.

Zbiory Akademii Umiejętności gmach przy ul. Sławkowskiej) codziennie za zgłoszeniem się w kancelaryi Akademii.

Wieża Maryacka (z pięknym widokiem na okolicę), codziennie od 10 do 4 za wstępem 40 hal., bilety w kasie Muzeum Narod. w Sukiennicach.

li, że ta suma jest zbyt wysoką, to w każdym razie możemy być pewni, iż asekuracja arcyksięcia wynosi co najmniej kilka milionów. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że prawie wszyscy monarchowie europejscy i członkowie rodzin panujących w Europie, są asekurovani na życie. Płacą oni zwykle premie takie, jakie odpłacają wszyscy inni obywatele. Tylko kilku

wielkich książąt rosyjskich,

k którzy ubezpieczają się głównie w towarzystwach francuskich, muszą oprócz zwykłej premii, płacić premie dodatkowe. Powodem oczywiście tego jest podwyższenie ryzyka, ponieważ towarzystwa zobowiązały się wypłacić ową sumę nawet w razie, gdyby ubezpieczony zmarł śmiercią gwałtowną.

Natomiast wszyscy

trzej cesarzowie,

anstryacki, niemiecki i rosyjski, nie są ubezpieczeni.

Bardzo gorliwym zwolennikiem ubezpieczeń na życie był król Edward angielski. Już jako książę Walii ubezpieczył się na bardzo wysoką sumę. Tak samo i obecny król Jerzy poszedł za przykładem ojca. Podobnie przedstawiają się stosunki w królestwie włoskiem. Zarówno król Humbert, zamordowany ojciec obecnego króla włoskiego, jak i Wiktor Emanuel III. zabezpieczyli się na bardzo wysokie sumy.

O królu Alfonsie hiszpańskim jest wiadomem, że natychmiast po zamordowaniu króla Karola Portugalskiego, który był dosyć wysoko zabezpieczonym w towarzystwach francuskich, zgodził się zaasekurować swoje życie na kilka milionów franków.

Król Ferdynand bułgarski jest zabezpieczonym na życie jeszcze z czasów, gdy był zwykłym księciem w Wiedniu.

Tak samo zabezpieczonymi

są królowie Danii, Szwecyi i Norwegii

w towarzystwach asekuracyjnych swoich krajów.

Papież Pius X. zabezpieczył się na korzyść swoich sióstr już wtedy, gdy był patriarchą weneckim. Jako patriarcha i jako papież agituje na rzecz ubezpieczenia się na życie. Wszystkie broszury agitacyjne włoskie na rzecz asekuracji, zawierają orzeczenia pochlebne papieża.

Zamordowany król serbski Aleksander, ubezpieczył się w towarzystwach asekuracyjnych austriackich, na sumę 600 tysięcy koron.

Natomiast żadne towarzystwo w Europie nie chciało zabezpieczyć

króla Piotra serbskiego i obecnego księcia Albanii.

Asekuracje były zdania, że królowie w Serbii i w Albanii jest interesem bardzo niepewnym i dla zaasekurowanego i dla towarzystw asekuracyjnych.

Humor i satyra.

Udało mu się.

Późno w nocy stuka do oberży w małym miasteczku wędrowiec.

— Kto tam? — pyta z wnętrza zaspany oberżysta.

— Maks... ymil... Jan odrzekł jakający się zżębnęty pasażer.

— Dla trzech osób nie ma miejsca; pana mogę jeszcze ułokować, a Emil i Jan niech sobie gdzieindziej poszukają noclegu.

Żona: Mówisz, że p. Braun w długach po uszy, a on trzyma automobil.

Mąż: Robi to z umysłu, bo takiemu, który ma automobil, łatwiej robić... długi.

— Letnik: Czy koniczyna z 4 listkami jest szczęśliwa?

Gospodarz: Tak. Każdy osioł, który ma czas na to, aby szukał koniczyny z 4 listkami, musi się zaliczyć do szczęśliwych.

„TRYUMF“

Pierwsza galicyjska fabryka wstążek reklamowych we Lwowie ulica Kopernika L. 15., poleca swoje wyroby P. T. Kupcom. Na żądanie wysyłamy cenniki i próbki

119 bezpłatne i opłacone, 1-17

DACHÓWKA ASBESTOWA
zupełnie ogniotrwała, lekka,
piękna, nie wymaga reparacji

ASBIT

WYRÓB KRAKOWSKI ASBIT

ODPORNĄ NA WIATRY I BURZE

ODPORNĄ NA MROZ I SŁONCE

KOSZTORYSY WZORY CENNIKI za podaniem ilości i koloru

FABRYKA ŁOPKU ASBESTOWEGO "ASBIT" Spółka z o.g.p. KRAKÓW

OSTRZEGAMY PRZED NAŚLA DOWNICTWEM UWAZAĆ NA NAZWE "ASBIT"

KRAKÓW - 55 STAROWIELNA 55 - KRAKÓW

„WISŁA”

LUDOWE TOW. WZAJ. UBEZPIECZEN
WE LWOWIE, UL. LEONA SAPIEHY 9

przyjmuje najtaniej ubezpieczenie
118 od ognia i pioruna.

„WISŁA”

TOWARZYST. WZAJEMNEGO KREDYTU
udziela pożyczek na weksle i skrypta
dłużne na umiarkowany procent
i dogodne warunki spłaty. Od wkład-
dek opłaca 5⁰/₁₀. 1—7

POPIERAJMY SWOJE TOW. ASEKURACYJNE

Rządowo



Uprawniona

FABRYKA WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH
I SPECYALNYCH LECZNICZYCH
pod firmą:

K. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy 4,

wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysł.
Tow. Lek. polecane przez toż Tow. wody
mineralne sztuczne, odpowiadające składem
chem. wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej,
Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Hom-
bug, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze
jak Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą,
Kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z
przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż czą-
stkowa w aptekach i drogueryach.

91 Cenniki na żądanie franko. 1—47

W TRZEBINI,

hand. kol. katolicki,

**Sfefana
Gustawskiego,**

poleca zwolennikom ha-
sła „swój do swego“, po
cenach konkurencyjnych
Towary kolonialne,

wszelkie artykuły spo-
żywcze, przybory szkol-
ne i książki dla szkół
wiejskich.

Bardzo ważne dla ko-
ściołów: świece steryno-
we i woskowe, z kato-
lickich fabryk, po cenach
fabrycznych.

Hurtowny Dom wysiłkowy wyrobów re-
ligijnych we Lwowie, ul. Działyńskich 6

poszukują agentów lub osób prywatnych, ma-
jących rozległe stosunki handlowe pomiędzy
kupcami, kramarzami itp. za wysoką prowizją,
którzy łatwo zarobią

500 Koron miesięcznie lub
po 3 miesięcznej próbie otrzymają

stałą pensję

stosownie do zarobku z prowizji uwidocznego.
Kaucya na wzory w kufrach wymagana. Pier-
wszeństwo dla zgłoszeń z prowincyi. Potrzeba
też osób do prowadzenia filii w Czerniowcach
i w Jaworowie za kaucją do 5 000 koron.

97

1—6

1—1

Dobrze, że nie kupiłem

107



żydowskiej lichoty, byłoby już po spodniach! — Materje caigowe z po-
dwójnie kręconych nici na spodnie, marynarki, spencery, kamizelki itd
Materje na dwoje średnich spodni za K 4.10. Struksy podwójnie grube
lepszego sortu na dwoje spodni wielkich za K. 6.10.

Najlepsza sortu, szewiot na dwoje spodni za K 6.60; lub z tych samych
materji gotowe spodnie za K 3.10, struksowe za K 4.10, szewiotowe eleg.
odświeżone K 4.50 i najlepsze K 5.— należy podać tylko dług. z boku i grubość
w pasie a w przybliżeniu kolor, proszę się przekonać i zamówić na próbę.

Słynne płótna Korczyńskie czysto lniane ręcznej roboty

na bieliznę męską, damską, poszewki na prześcieradła podwójnej szero-
kości bez szwu uznane od dawna za najlepsze; jakoteż gotowe prze-
ścieradła 200/150 cm. za 3 K czysto lniane po 4 K cieńsze po 5 K. Re-
sztki płócienna kolorowe 12 m na 4 koszule za 9 K. — Resztki oxfordy
koszulowe bardzo silne 12 metrów za 10 K. — Chusteczki do nosa
białe, brzegi atlasowe za tuzin K 2.60 duże K 3.— czysto lniane 50 50
cm. po 7, 9 i 12 K za tuzin. — Sienniki, koldry, koce, w wielkim wy-
borze, wyprawy dla studentów na stancye i wszelkie wyroby w za-
kres tkactwa wchodzące nabyć można tylko w **Tkalni ANTONIEGO
BARUTA pod op. św. Józefa poczta KORCZYNA koło Krosna.**

Uwaga: Zamówienia od 20 K. wwyż opłacam kosztą przesyłki. — Dy-
ztyko żadne, zamiana dozwolona. Próbkę załączam równocześnie z towa-
rem, osobno nie wysyłam. — Dla składnie sklepowych, Kółek rolniczych odpowiedni opust.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyon.

BIURO PODRÓŻY ZOFII BIESIADECKIEJ W OŚWIĘCIMIU

sprzedaje bilety okrętowe do

AMERYKI I KANADY dla parowców pospiesznych.

Biuro nie utrzymuje żadnych agentów ani naganaczy, dlatego informacji udziela tylko wprost bez pośrednictwa. 154



K T O

przyjeżdża do Krakowa

niech zaopatrzy się w przewodnik po Krakowie. Administracja „Ilustr. Gazety Polskiej“ wysłała je po znizowanych cenach za 70 hal. (zamiast 1 K. 10 h.) z przesyłką, za nadesłaniem należytości w znaczkach pocztowych w liście.



NAJWYŻSZE PLONY !! ZAPEWNIĄ ROLNIKOM !!

WAPNO PALONE MIELONE

90-96% CaO

D^r FELIKS NIEMCZEŃSKI.

i SKA.

WAPIENNIKI, KAMIENIOŁOMY
i MŁYN WAPIENNY.

„TRZEBINIA“
KRAKÓW BRACKA 6



148

Sp. z ogr. odp.

1-16

Ogłoszenie konkursu.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie rozpisuje niniejszem z „Cesarskiej Dotacji Jubileuszowej 1908“ konkurs na

SZEŚĆ STYPENDYÓW

na cele teoretycznego lub praktycznego wyższego wykształcenia młodzieży w handlu, w przemyśle lub w rękodzielniach.

Stypendya te są przeznaczone dla kandydatów, zamieszkałych w okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, oraz dla dzieci osiadłych w tym okręgu kupców, przemysłowców, lub rękodzielników i udzielenone zostaną na jeden rok.

Stypendya będą wynosić wedle kwalifikacji kandydatów i celu nauki, dwieście do sześciuset koron.

W podaniach należy dokładnie oznaczyć cel i sposób zamierzonej nauki lub pracy.

Kandydaci wykazać się muszą bardzo dobrymi wynikami nauki, względnie dowodami nabycia najlepszych kwalifikacji w praktyce.

Izba zastrzega sobie przy udzielaniu stypendyów przepisanie specjalnych warunków, pod którymi stypendya będą udzielane i wypłacane (plan studyów, sprawozdanie o postępie praktyki, nauka stenografii oraz języków obcych, oznaczenie miejsca, oraz czasu wyjazdu i t. p.

Stypendystom, którzy nie wykazają należytych postępów w nauce lub w praktyce, mogą zasiłki być w ciągu roku odebrane.

Z działów rękodzielniczych pierwszeństwo mieć będą kandydaci z pomocniczych przemysłów budowlanych, n. p. instalatorzy wodociągów, elektryczności, gazu i t. d.

Podania zaopatrzone w metrykę, świadectwo ubóstwa, dokument wykazujący przy należność, świadectwa ukończonej nauki, względnie poświadczenia dotychczasowej praktyki, należy wnosić w zamkniętych kopertach na ręce Prezydium Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, najdalej do dnia 15 sierpnia 1914 r.